

Josefa Bruzbona, ohotuška, 1. 13665 2/28.

Vyjadralam se dozurnyua Stowopradnogo 17. wrzesnia 1939 roku do Wilna, gdzie przebywalam do parobizornika ze syuem Janem. Stwierdzilam wroscilam do dozurnyua Kurtywidzkiego. Zaraz w tym samym dniu zostalam uwazona, na przesledzenie. Naty sie pamietam. Przesledzenie odbywalo sie w kamolarii NKWD. ool gubiny qhi do lowey partypnego dnia. Chockilo im e miysce pobytu msia, ktory byl Homendankan perwiatorymu perigi i pnesied na dituy. Po zwolnieniu mi - przykaranu, ie nie woluo mi opuścić miaste omi, nko go e domu przyjmowam. Ite to domu wystawiono listowunek, ktory byl prymy obien i noc.

W ponogtku listopada arestowano mi syna Jana i skazano go wyrokiem zawernym na 5 lat usizienia. W wyniku tege skowifskouano mi mieskanie, wola mego preprowadzalam is do znajomych.

W ktorym dniu odbywaly sie wybory do klacnie sie pamietam; meiu, ie wystawiono dwich kandydatow, miananych w powiecie i karawo perystkim obywatelom giosowac. Iteby is uchylal od gtesowania miat byi arestowany. Do plowych plowozili smiedu miacie Komitetu Wyborczego do dorow i brali od nich glosy.

Dostalam arestowana 13 kwietnia 1940 roku i wraz z innymi prymozionia do Stasachistoru, gdzie wiedzono, nig is powiecie Maniewka. Tam pracowalam przy wyrobie legiel, (samam) onas is kowchczach Afanasiuwka i w Bortjubie. W Maniewce bylam meszanna do maweliska NKWD, ktory zaproponowal mi pracu kowfidentki w stosunku do Polakow. Gily stowu w pro odmiensiam, ustalalam zamkniste w arestale na precizy 24 godzin, nastepnie dostalam mnas opuszczenia Maniewki i zamieszkania w Kowchorie Bortjubie.

W dniu 20 listopada 1941 roku przyjechalem do Syurysji, pialoty do Tatiszowa do msia, ktory byl peruruznikiem i d-cy kompanii w BPP. Josefa Bruzbona